

Prof. dr hab med. Bogna Wierusz-Wysocka
emerytowany kierownik Kliniki
Chorób Wewnętrznych i Diabetologii
Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego
w Poznaniu

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Urszuli Osmólskiej
pt „Ocena Stanu zdrowia, czynników psychologicznych,
społecznych i ekonomicznych u osób zakwalifikowanych do
pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej w wybranym
powiecie miejsko-wiejskim”

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr Urszuli Osmólskiej dotyczy niezwykle aktualnego zagadnienia stanu i możliwości zapewnienia długoterminowej opieki nad osobami niezdolnymi do samoopieki. Problem jej zabezpieczenia, zwłaszcza dla osób w podeszłym wieku jest szczególnie ważny w sytuacji szybkiego starzenia się polskiego społeczeństwa. Wraz z wiekiem nie tylko obniża się sprawność fizyczna, nasilają się także zaburzenia poznawcze oraz wzrasta liczba współwystępujących chorób przewlekłych. Czyni to, że osoby stare stają się niezdolne do samodzielnego życia, wymagają pomocy ze strony rodziny lub osób trzecich. Ponieważ jednak najbliżsi zajęci są zazwyczaj pracą zawodową, wychowaniem dzieci lub nie posiadają umiejętności opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnej egzystencji, niezbędna staje pomoc państwa w tym zakresie. Rolę taką odgrywa m.in. pielęgniarska opieka długoterminowa domowa (PODD).

We wstępie swojej pracy doktorantka definiuje problemy z jakimi musi się zmierzyć państwo polskie wobec szybkiego starzenia się populacji. Zwraca uwagę na niekorzystne zjawiska demograficzne, oraz medyczne i psychospołeczne aspekty starzenia i starości. .Odgrywają one bowiem istotną rolę w zjawisku wielochorobowości i szybkim pogarszaniu stanu zdrowia, nie tylko o charakterze somatycznym lecz również psychicznym. Stwarza to automatycznie poważne problemy pielęgnacyjne. Doktorantka ustosunkowuje się również do innego jeszcze

pozostałych zdolność do samoopieki w tym okresie ulegała wyraźnemu pogorszeniu. Częstym powikłaniem rozwijającym się u ocenianych pacjentów były uszkodzenia skóry i tkanki podskórnej, określane jako rany przewlekłe pogarszające rokowanie. Doktorantka na podstawie swoich analiz zauważa, że opieka PODD jest świadczeniem niedoinwestowanym. NFZ nie zwiększa też od kilku lat liczby finansowanych świadczeń w tym zakresie. Rozdział „Wyniki” zakończyła przejrzystym podsumowaniem.

Dyskusja pracy, wraz z omówieniem wyników, przeprowadzona została w sposób prawidłowy. Z powodu jednak stosunkowo małej liczby doniesień naukowych w tym zakresie, trudno jej było dyskutować własne wyniki z obserwacjami innych autorów. Doktorantka na podstawie przeprowadzonych analiz zwraca uwagę na liczne uchybienia w Polsce w zakresie opieki długoterminowej. Dotyczą one m.in. niedostosowania potrzeb w tym zakresie do szybko postępujących, niekorzystnych zmian demograficznych, nieprecyzyjnych ustaw dotyczących opieki społecznej oraz niewystarczających nakładów na opiekę długoterminową. Rozważa też przyczyny szukania pomocy w zakresie pielęgniarskiej opieki długoterminowej domowej przez pacjenta lub jego otoczenie oraz małego zainteresowania tym rodzajem świadczeń przez pacjentów ze środowiska wiejskiego. W mojej opinii rozdział „Dyskusja” mógłby być krótszy i bardziej zwarty, co pozwoliłoby uniknąć niektórych powtórzeń ze wstępu.

Wnioski wypływające z tak ciekawej pracy oceniającej rzeczywisty stan opieki długoterminowej w wybranym powiecie miejsko-wiejskim, wyciągnięte zostały w sposób prawidłowy. Odpowiadają one w pełni założonym celom rozprawy doktorskiej. Jeżeli zostaną dostępne dla większej rzeszy organizatorów służby zdrowia powinny dać im dużo do myślenia. Należy bowiem pamiętać, że każdy z nas i naszych najbliższych, niezależnie od pozycji zawodowej czy finansowej, może w przyszłości wymagać tego typu opieki. Niezauważanie problemu przez płatnika świadczeń medycznych nie spowoduje, że zmniejszy się zapotrzebowanie na pomoc społeczną, a zwłaszcza na pielęgniarską długoterminową opiekę domową.

W mojej opinii przedstawiona do recenzji praca została wykonana w sposób prawidłowy, napisana poprawną polszczyzną. Wnioski z niej wypływające z rozprawy doktorskiej posiadają dużą wartość praktyczną. Dlatego też powinny być wykorzystywane przez organizatorów służby zdrowia w celu sukcesywnej poprawy dostępu osób niesamodzielnych do długotrwałej, pielęgniarskiej opieki domowej.

W podsumowaniu uważam, że oceniana praca mgr Urszuli Osmólskiej spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawie doktorskiej i dlatego wnoszę wniosek do Wysokiej Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Gdańsku. o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Prof.dr hab.med Bogna Wierusz-Wysocka

Poznań, dnia 4 kwietnia 2020r